

POSTANOWIENIE

Dnia 13 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 sierpnia 2019 r., na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **R. A. F.**

skazanego z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii

z powodu kasacji obrońcy skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 31 października 2018 r., II AKa (...), zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 stycznia 2018 r, sygn. akt IV K (...),

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 11 stycznia 2018 r. (sygn. akt IV K (...)) R. F. został uznany za winnego czynów z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz z art. 55 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, za które wymierzono mu karę łączną 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych po 50 zł każda. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 31 października 2018 r. (sygn. II AKa (...)) zmienił wyrok I instancji w ten

sposób, że uchylił go w zakresie rozstrzygnięć dotyczących pierwszego z czynów i konsekwentnie kary łącznej i przekazał do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy. W pozostałym zakresie utrzymał orzeczenie w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi rażące naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia tj.

„1.art. 433 §2 w związku z 410 KPK poprzez nieprawidłowe rozpoznanie zarzutu dotyczącego pominięcia przez Sąd stwierdzenia W. K., iż R. F. nie przemycił kryształków LSD, ponieważ przemycali je W. K. z M. K., po uprzednim zakupieniu ich od R. F., który z tego tytułu otrzymał prowizję (przycinkę) (protokoły z 4 marca 2015 r. oraz 17 października 2017 r), podczas gdy takie stwierdzenie świadczy o tym, iż R. F. nie obejmował swoim zamiarem (choć o tym wiedział) przemytu kryształków LSD do Polski oraz nie działał wspólnie i w porozumieniu z W. K. oraz M. K., którzy czynili to na własny rachunek; nie czerpał żadnych korzyści z przemytu, zaś jego rola ograniczała się do przebywania w samochodzie w którym K. i K. ukryli narkotyki, podczas gdy uwzględnienie tego zarzutu i wyraźne rozdzielenie czynów, na które zgadzał się oraz chciał brać udział R. F., od czynów które obejmowali swoim zamiarem W. K. z M. K., doprowadziłoby do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu

2. Art. 7 i 410 KPK przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem wynikających z nich okoliczności, wyrażającej się w pominięciu faktu ujawnionego przez świadka W. K. iż R. F. nie miał z przemytem kryształków LSD nic wspólnego, ponieważ ich nie przemycił i nie wykladał na nie pieniędzy (protokoły z 4 marca 2015 r. oraz 17 października 2017 r.), wysiadł w trakcie przekraczania granicy, samochód wynajął W. K., samochód prowadził W. K. na zmianę z M. K., kryształy zostały kupione R. F., który dostał za to tzw. przycinkę, lecz w chwili ich transportowania były własnością W. K. oraz M. K. , podczas gdy dostrzeżenie tych okoliczności uniemożliwiłoby przyjęcie, iż przemytu dokonywali R. F., W. K. oraz M. K. wspólnie i w porozumieniu, ponieważ nie było porozumienia między nimi ani też wspólnego działania, zaś R. F. jedynie, patrząc z punktu widzenia prawa

cywilnego, sprzedał kryształki K. na terenie Holandii, po czym był jedynie pasażerem w samochodzie w którym K. oraz K. przemycali narkotyki.

Rażące naruszenie prawa materialnego tj.

3. art. 18 KK poprzez przyjęcie, iż R. F. przemycił wspólnie i w porozumieniu z W. K. oraz M. K. kryształki LSD, podczas gdy R. F. nie miał żadnej roli w przywozie kryształków przez granicę, a jedynie sprzedał na terenie Holandii kryształki na rzecz W. K., (i otrzymał za to wynagrodzenie), a więc okoliczność podróżowania wraz z W. K. oraz M. K. w tym samym samochodzie nie można przyporządkować do znamienia „wspólnie”, ani też „w porozumieniu” szczególnie, że w chwili przewiezienia kryształków LSD przez granicę R. F. wysiadł z samochodu,
4. art. 4 kodeksu karnego w powiązaniu z art. 42 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez jej niezastosowanie oraz art. 55 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez jej zastosowanie, podczas gdy prawidłowe zastosowanie ustawy obowiązującej w chwili czynu, doprowadziłoby do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ze względu na to, iż R. F. siedząc w samochodzie, którym kierowali oraz ukryli swoje kryształki LSD W. K. z M. K., nie wypełniał znamienia przywożenia substancji psychotropowej, ani też działania wspólnie i w porozumieniu, zaś jego obecność w samochodzie ograniczała się do roli biernego pasażera.”

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego w G. w punkcie III.

Prokurator w odpowiedzi na przedmiotową kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Zanim omówiona zostanie sama kasacja podkreślić wypada, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, przesłanki wniesienia, którego są dużo bardziej restrykcyjnie ukształtowane, niż ma to miejsce w przypadku apelacji. Zgodnie bowiem z przepisem art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego

rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. O rażącym naruszeniu prawa w znaczeniu tego przepisu można mówić tylko w odniesieniu do jego bardzo poważnego naruszenia, zbliżonego w swojej randze do bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Natomiast w perspektywie konstruowania w niniejszej sprawie zarzutów kasacyjnych przez skarżącego podnieść należy inną, dla postępowania przez Sądem Najwyższym kluczową kwestię – tak sformułowane zarzuty kasacyjne stanowią zawołowaną próbę uczynienia z postępowania kasacyjnego trzeciej merytorycznej instancji kontroli orzeczenia. Nie jest rolą Sądu Najwyższego czynienie własnych ustaleń faktycznych w przekazywanych mu do rozpoznania sprawach, do czego najwyraźniej dążą skarżący w taki, a nie inny sposób formułując złożone przez siebie nadzwyczajne środki odwoławcze. Pamiętać należy, a zwłaszcza na uwadze winien mieć to profesjonalny pełnomocnik będący adwokatem, że celem postępowania kasacyjnego nie jest ani powielająca kontrolę apelacyjną ocena rozumowania sądu *meriti*, ani kontrola przeprowadzonych w sprawie ustaleń faktycznych (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2012 r. V KK 125/12, *LEX nr 1277781*).

Natomiast, gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. należy przypomnieć, że zarzut ten podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2013 r., V KK 34/13 *LEX nr 1331396*).

W kasacji jej autor prezentuje jedynie swoją ocenę charakteru udziału R. F. w transporcie narkotyków do Polski. Brak jakiejkolwiek argumentacji uzasadniającej rażące naruszenie zasad rozumowania i doświadczenia życiowego przez Sąd II instancji, który w postępowaniu apelacyjnym zarzutów w zakresie tego czynu nie uwzględnił. Skarżący w żadnej mierze nie odnosi się do konkretnych ocen Sądu odwoławczego. Stąd nie jest na etapie kasacyjnym możliwe merytoryczne odniesienie do jego twierdzeń. Stanowią one jedynie czystą polemikę ze stanowiskiem Sądów orzekających w sprawie.

Gdy zaś chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego, nie są one powiązane z mankamentami postępowania odwoławczego (brak stosownego

zarzutu naruszenia art. 433 k.p.k. i art. 457 k.p.k.), a pamiętać wypada, że Sąd odwoławczy nie stosował wskazanych przepisów prawa materialnego utrzymując wyrok Sądu I instancji.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

I.n